

ROBERT "BOBO" KURZEJA, Ostatni list

To już ostatni list
"Emocjonalne Brzmienia"
Bobo - pierwsza płyta
Oparta na emocjach.
Zawsze szczerzy na bitach!

kochani posłuchajcie z serca mój projekt
powiem teraz całą prawdę chodź bardzo się boje
to przepaść moich wspomnień bez żadnego dna
a w tym wszystkim jest mój tata moja mama i znów ja

tęsknie bardzo mamu ciągle jest mi Ciebie brak
nie ma Ciebie tu obok mnie tylko ciągle w moich snach
kochana mamu wiem że ciężko tobie było
nie mogłem na to patrzeć to serce raniło

Pamiętam ten dzień jak mamu odeszłaś
zostawiłaś nas i swojego męża
Chodź miałaś swe powody zapomnieć nie umie
kochana mamu ja na prawdę to rozumiem

I kocham Cię pamiętaj o tym zawsze
myśl o mnie w dzień i nawet kiedy zaśniesz
i pamiętaj o jednym chce najlepiej dla Ciebie
nic nie jest tak ważne jak to że mamy siebie

znów błąkam się po drodze deszcz spada mi twarz
To już ostatni list w końcu mówię pass
przepraszam kocham tęsknie i szczerze dziękuje
zrozumieć próbuje lecz na prawdę nie umie

dlaczego właśnie ja czego to są skutki
90 procent życia to na razie łzy i smutki
przez miłość którą kocham i mam rodzinę
powiedz mi boże czym ja sobie zasłużyłem

Kochany tato jesteś wspaniałym człowiekiem
zrozumiałem to z coraz starszym wiekiem
mówią złota rączka ty wszystko potrafiłeś
kocham Cię nad życie i tego nie zmieniłem

Wiem że było ciężko wiem że bolało
gdy mamu odeszła i nie wróciła rano
kochałeś ją nad życie mimo wszystkich kłótni
proszę cie o jedno nie bądź więcej smutny

Kochany tato daj sobie spokój z picciem
nie widzisz że to gównu niszczy twoje życie
nie mówie tego skrycie wszystko jest do nadrobienia
ale procentom już teraz powiedz do widzenia

to wszystko po zmienia obiecuje przysięgam
gdy patrze jak się staczasz to serce mi pęka
wiedz posłuchaj mnie ja będę zawsze blisko
nie jesteś sam kochamy Ciebie nad wszystko

znów błąkam się po drodze deszcz spada mi twarz
to już ostatni list w końcu mówię pass
przepraszam kocham tęsknie i szczerze dziękuje
zrozumieć próbuje lecz na prawdę nie umie

dlaczego właśnie ja czego to są skutki
90 procent życia to na razie łzy i smutki
przez miłość którą kocham i mam rodzinę

powiedz mi boże czym ja sobie zasłużyłem

Posłuchajcie kochani przyjaciele
dziękuje babciu dziadku za tak rzeczy wiele
za wsparcie za pomoc troskę i miłość
kocham was nad życie i żeby tak już było

bez was na prawdę nie dał bym rady
choć czasem jest ciężko i mam te obawy
wy pomagacie mi dziękuje z serce szczerze
kiedyś sięgałem nisko teraz coraz wyżej mierze

to była czwarta klasa jak zostałem adoptowany
pewnie tego dnia zmieniły się wam plany
wzięliście mnie do swojego domu
tak bardzo dziękuje i dziękuje znowu

nie powiem nikomu bo powiedzieć nie umie
jak bardzo was kocham ty tego nie zrozumiesz
tyle dobrych rzeczy to od boga była szansa
tyle ich było że nie naliczę ich na palcach